DZIENNIK OBOZOWY APW

n.p., czwartek, 13 lipca 1944 r. Nr 135

POLACY NACIERAJĄ NA ANCONĘ
Ciężkie straty Niemców na odcinku polskim

Rzym, 12.VII. Na adriatyckim odcinku frontu włoskiego artyleria VIII armii ostrzeliwuje umocnienia niemieckie wokół Ancony, największego portu na przestrzeni od Brindisi do Triestu. Mimo silnego oporu niemieckiego wojska polskie prowadzą natarcie na Anconę. Niemcy ściągnęli wielkie posiłki dla obrony tego ważnego portu, zbudowali kilka linii umocnień, obrona Ancony dysponuje jednak małą ilością czołgów. Korespondenci wojenni donoszą, że Polacy, którzy wbili się klinem w stanowiska niemieckie na płd.zachód od miasta, umocnili się na przyczółku na płn. brzegu rzeki Musone. Z portu w Anconie dochodzą odgłosy silnych eksplozji - Niemcy niszczą tam urządzenia portowe. Od czasu rozpoczęcia ofensywy na odcinku adriatyckim przez wojska polskie zadały one Niemcom dotkliwe stra ty. Polacy wzięli tam do niewoli 1700 jeńców, zdobyli 80 dział, 1300 Niemców padło zabitych, a 4000 odniosło rany. Na prawym skrzydle odcinka polskiego walczą oddziały włoskie.

Rzym, 12.VII. Na całym froncie włoskim opór Niemców jest coraz silniejszy. Na odcinku zachodnim umocnienia broniące dostępu do Livorno trzymają się. Amerykanie rozszerzyli klin, wbity w stanowiska niemieckie o 16 km w głębi lądu. Na płd.-wschód od Arezzo wojska indyjskie znajdują się w odległości 16 km od Umbertide.

PROTEST NIEMIECKI W ANKARZE

Sztokholm, 12.VII. Radio szwedzkie podaje, że ambasador niemiecki w Ankarze, von Papen, wręczył rządowi tureckiemu notę, protestującą przeciwko koncentracji wojsk tureckich na granicy bułgarskiej.

Ankara, 12.VII. Ambasador turecki w Berlinie przybył do Stambułu, skąd natychmiast udaje się do Ankary.

ANTONESCU U HITLERA

Sztokholm, 12.VII. Marsz. Antonescu udał się do kwatery głównej Hitlera celem omówienia sytuacji w przededniu spodziewanej ofensywy sowieckiej na froncie rumuńskim.

WOJNA U BRAM RZESZY
Ponury komentarz gen. Dietmara

Berlin, 12.VII. Naczelny niemiecki komentator radiowy, gen. Dietmar, dał w swym dzisiejszym komentarzu ponury obraz sytuacji niemieckiej na froncie. Stwierdził on, że zarówno na froncie wschodnim, jak w Normandii i we Włoszech wojska niemieckie walczyć muszą z przeważającymi siłami nieprzyjaciela. Ofensywa sowiecka - oświadczył Dietmar - jest najsilniejsza w całej historii wojny na froncie wschodnim. Walka toczy się już u bram Rzeszy. Rosjanie, rzucając do boju olbrzymie siły, prowadzą walkę naszą dotychczasową taktyką. Trzeba przyznać, że dowództwo rosyjskie nauczyło się naszej taktyki Blitzkriegu. Musimy stwierdzić, że zbyt wierzyliśmy umocnieniom, nie posiadając dostatecznych rezerw. Aby uratować sytuację, musimy cofnąć linię frontu najdalej jak to jest możliwe. Nie możemy dopuścić, aby główne nasze siły zostały okrążone i za wszelką cenę unikać musimy t.zw. sytuacji nożycowych. Pod koniec swego przemówienia gen. Dietmar podkreślił jeszcze raz, że wojna już zbliża się do granic Prus Wschodnich, a wkrótce dojść może do granic centralnej Rzeszy.

GWAŁTOWNA BITWA O SAINT-LO

Londyn, 12.VII. Ofensywa amerykańska pod Saint-Lo mimo silnego oporu niemieckiego czyni dalsze postępy. Amerykanie opanowali szereg dominujących nad miastem wzgórz i zajęli stanowiska po obu stronach szosy z Saint-Lo do Bayeux. Dalej na zachód rozwija się natarcie amerykańskie w kierunku miasta Periers oraz z rejonu La Haye du Puits. Według ostatnich depesz jedna z kolumn amerykańskich znajduje się w odległości $1^1/2$ mili od Saint-Lo. Amerykanie odparli silne przeciwnatarcie niemieckie, niszcząc przeszło 20 czołgów.

Londyn, 12.VII. W rejonie Caen Niemcy przeprowadzali wczoraj gwałtowne przeciwnatarcia przy użyciu silnych jednostek pancernych. Wszystkie te uderzenia zostały odparte z dużymi dla nieprzyjaciela stratami. W ciągu ostatnich 36 godzin na jednym tylko odcinku na płd.-zachód od Caen zniszczono 40 czołgów niemieckich. Dzisiaj walki na północ i południe od Caen zamarły. Na płn.-wschód od miasta sytuacja jest niejasna, wydaje się, że zajęta wczoraj przez Sprzymierzonych wieś Colombelle w ciągu nocy odbita została przez Niemców.

WZROST OPORU NIEMIECKIEGO NA FRONCIE WSCHODNIM

Moskwa, 12.VII. Na froncie wschodnim wojska niemieckie stawiają silniejszy niż w ostatnich dniach opór, mimo tego Rosjanie czynią dalsze postępy. Wilno, gdzie Niemcy walczą o każdą ulicę i każdy dom, znajduje się już daleko poza linią frontu. Jedna z kolumn sowieckich naciera na zachód od Wilna w kierunku Kowna, druga zaś w kierunku południowo-zachodnim. Korespondenci wojenni donoszą, że ostateczne stłumienie oporu niemieckiego w Wilnie jest kwestią godzin. Na płd.-zachód od Wilna zajęte zostało na terytorium Litwy miasto Olita. Dla obrony Kowna Niemcy ściągają znaczne posiłki. Kolumny kawalerii sowieckiej, nacierające przed głównymi siłami pancernymi, znajdują się w odległości około 80 km od Prus Wschodnich.

Sztokholm, 12.VII. Wysunięte oddziały sowieckie dotarły na odległość 45 km od Kowna. W rejonie Lidy Rosjanie przełamali linie niemieckie i silne sowieckie kolumny pancerne nacierają w kierunku Grodna. Zacięta bitwa toczy się o Wołkowysk, broniący dostępu do Białegostoku.

Moskwa, 12.VII. Kolumny sowieckie, które obeszły Pińsk od północy, kierują się na Brześć n/Bugiem. Jednocześnie trwa natarcie na Pińsk, od którego Rosjan dzieli 11 km. W tutejszych kołach wojskowych uważają, że błota Prypeci staną się dla wojsk niemieckich pułapką bez wyjścia.

Londyn, 12.VII. Mimo wzrastającego oporu niemieckiego wojska sowieckie poczyniły postępy w trzykierunkowym natarciu na Dyneburg: z zachodu, wschodu i południa.

Moskwa, 12.VII. Wieczorem ogłoszono o nowej ofensywie sowieckiej na t.zw. 2. froncie bałtyckim. W rejonie Nowo-Sokolnik Rosjanie rozpoczęli natarcie na froncie szerokości 150 km i posunęli się naprzód o 35 km.

Himmler zażądał od Hitlera UŻYCIA GAZÓW

Sztokholm, 12.VII. Dziennik "Stockholm Tidningen" donosi, że na odprawie dowódców w kwaterze głównej Hitlera, Himmler zażądał rozpoczęcia wojny gazowej. Pismo dodaje, że w obliczu nieuchronnej klęski Niemcy przygotowują się niewątpliwie do użycia gazów.

DRUGI NALOT NA MONACHIUM

Londyn, 12.VII. Dziś rano około 1200 amerykańskich fortec latających i Liberatorów drugi dzień z rzędu dokonało potężnego nalotu na Monachium.

Londyn, 12.VII. Samoloty amerykańskie z baz włoskich dokonały wczoraj ciężkiego nalotu na bazę niemieckich łodzi podwodnych w Tulonie. Nocy dzisiejszej Mosquity z baz brytyjskich bombardowały zagłębie Ruhry.

BOMBY LATAJĄCE NAD ANGLIĄ

Londyn, 12.VII. W nocy z wtorku na środę i dziś rano pojawiła się znowu nad Anglią pewna ilość samolotów bez załogi. Są ofiary w ludziach i szkody. Znaczna ilość bomb zestrzelona została nad morzem przez myśliwce brytyjskie. Dziś popołudniu lotnictwo sojusznicze bombardowało nadal wyrzutnie samolotów bez załogi.

Sztokholm, 12.VII. Działania bomb latających nad Anglią osłabły znacznie w ciągu ostatnich dni, przede wszystkim dzięki temu, że lotnictwo alianckie zniszczyło już około 60% wyrzutni samolotów bez załogi.

DE GAULLE W OTTAWIE

Waszyngton, 12.VII. Gen. de Gaulle oświadczył w Ottawie, że rząd Francji istnieje i fakt ten jest bezsporny. Formułka oficjalnego uznania go nie jest nagląca.

MIN. EDEN O PRUSACH WSCHODNICH

Londyn, 12.VII. Min. Edenowi postawiono dziś w Izbie Gmin pytanie, czy rząd brytyjski zaciągnął jakieś zobowiązania wobec rządów polskiego i sowieckiego w sprawie podziału Prus Wschodnich po ostatecznej klęsce Niemiec między Polskę a Rosję. Min. Eden odpowiedział, że, jeśli idzie o rząd J.K.M., to nie zapadła żadna decyzja co do przyszłych granic terytorialnych w Europie. Sprawa ta będzie niewątpliwie przedmiotem późniejszych dyskusji między rządem brytyjskim a rządami innych narodów sprzymierzonych. Następnie min. Eden dodał: "Chciałbym przypomnieć oświadczenie Churchilla, składane dwukrotnie w Izbie Gmin, że nie mamy, aby Niemcy korzystali z gwarancji niedokonywania zmian terytorialnych w Europie, jeżeli zmiany takie mogłyby się przyczynić do utrwalenia przyszłego pokoju." Odpowiadając na dalsze pytania, Eden powiedział: "Rząd brytyjski nie zapomina i wielokrotnie podkreślał to jasno, że wszedł do tej wojny dobrowolnie, gdy Niemcy zaatakowały Polskę."

Z OSTATNIEJ CHWILI

Moskwa, 12.VII. Akcja oczyszczania Wilna z resztek wojsk niemieckich jest na ukończeniu.

Londyn, 12.VII. Patrioci duńscy uczcili dziś dwuminutową ciszą w całym kraju pamięć Duńczyków, którzy padli w czasie strajku generalnego w Kopenhadze i innych miastach. Min. Eden złożył dziś hołd Narodowej Radzie Duńskiej.

Londyn, 12.VII. Amerykański minister wojny, Stimson opuścił Włochy i udał się do W. Brytanii.

Moskwa, 12.VII. Na terenie województw wileńskiego i nowogródzkiego wojska sowieckie zajęły kilkaset dalszych miejscowości, m.in. Troki i Raduń. Pod Wołkowyskiem Rosjanie zajęli st.kol. Zelwa, 25 km na wschód od tego miasta.

W czwartek, 13 b.m., o godz. 7.30 wieczorem, odbędzie się w sali kinoteatru "Edison" w Jerozolimie przedstawienie baśni dramatycznej Rydla "Zaczarowane koło". Bilety do nabycia w agencji teatralnej Cahana, oraz w kasie teatru przed przedstawieniem.